



Refleksja ewangeliczna /Mt 18,21–35/

Często mylimy przebaczenie z rozgrzeszeniem. Mamy przebaczać nawet wtedy, jeżeli ktoś nie żałuje za to, co zrobił. Tylko Bóg może rozgrzeszyć. Chyba więcej jest rozgrzeszonych przez Boga niż tych, którym umiemy przebaczyć. Nieraz skazaniec spowiada się przed śmiercią i Bóg go rozgrzesza, a człowiek pobożny wiesza go na strychu.

Mamy przebaczać bez żadnych warunków. Przebaczenie ma być świadectwem miłości. Bóg sam wie, czy w duszy winowajcy jest żal.

Trzeba się śpieszyć, by zdążyć wybaczyć przed śmiercią, bo można umrzeć jeszcze przed przebaczeniem. Dante umieścił w piekle tych, którzy nie zdążyli przebaczyć. Umarli, a zabrakło im tylko pięciu minut do przebaczenia.

Bóg, kiedy przebacza, nie pamięta złego. Teologia mówi, że grzechy rozgrzeszone nie będą ujawnione na Sądzie Ostatecznym. To tylko człowiek przebacza i nie potrafi zapomnieć.

Przepraszanie stało się trochę konwencjonalne, trochę nie na serio, powiedziane przez grzeczność. *Przepraszam panią* – powiedział kat i uciął głowę królowej Anglii.

Pewien pan przeprosił ciotkę, wobec której zawinił. Ciotka mu wybaczyła. Ale kiedy w czasie ulewnego deszczu wstąpił do niej, by pożyczyć mu parasol, powiedziała: Wybaczyłam ci, ale parasola nie dam. Zmoknij, ośle, bo ci się to należy!

ks. Jan Twardowski

Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie

Przeczytałem gdzieś, że różaniec jest jedną z najwyższych ocenianych przez Azjatów form modlitwy chrześcijańskiej. Buddyści i hinduiści podobno wyrażają się o nim z uznaniem jako o technice modlitewnej skutecznie wprowadzającej w stan medytacji. Powiedziałem to znajomemu, który ma duże zainteresowania religijne, i oblał mnie kubłem zimnej wody. Pokazał mi w Ewangelii św. Mateusza, w rozdziale szóstym, następujące słowa: *Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich.* Jak pogodzić modlitwę różańcową, w której zanosi się do Boga całą masę pacierzy, z tymi słowami Chrystusa? Bo w końcu to nie takie ważne, co o różańcu powiedzą buddyści i hinduiści, ale naprawdę ważne jest to, co o tej modlitwie myśli Chrystus.



O różańcu powiem na końcu. Najpierw zastanówmy się nad sensem przytoczonych przez Pana słów Ewangelii. Zaczniemy od tego, o czym na pewno się w nich nie mówi.

dokończenie na str. 4

Nieoczywista miłość Boga



Najczęściej przywoływane zdanie w ewangelizacji brzmi: *Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16).

W tym zdaniu wszystko jest nieoczywiste. Właśnie dlatego domaga się refleksji i decyzji. Domaga się wyboru.

Czy miłość do świata jest oczywista? Nie chodzi o góry i lasy... Czy miłość do człowieka jest oczywista? Miłość Boga do mnie? Ktoś z nas może powiedzieć, że na nią zasługuje? Niemal na początku Biblii (Rdz 6,5–6.12) czytamy: *Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi, żałował, że ich stworzył, i zasmucił się (...). Bóg widział, że ziemia jest skażona i że wszyscy ludzie postępują na ziemi niegodziwie.*

Echo tego smutku Boga wraca w niemal ostatniej biblijnej księdze: *Nie miłujcie świata! Co jest ze świata? Pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha* (1 J 2,15). Tego kochać się nie da. A przecież nie chodzi o abstrakcyjne twory. Pożądliwość, chciwość, pycha same w sobie nie istnieją – istnieją tylko w ludziach. We mnie. Niektórzy mówią: *Nie cierpię pychy.* To oczywiste. A pyszałka? Umiecie kochać pysznych, chciwych i nieczystych?

Można kochać ludzi, którzy giną na wojnach. Ale tych, którzy je wszczynają? Gdy chodzisz po Birkenau, odruchowo jesteś po stronie ofiar; ale czy można – i w jaki sposób – kochać nazistów? Oczywista jest solidarność z ofiarami zamachów terrorystycznych; ale czy można kochać ich sprawców? A może nawet nie jesteśmy po stronie wszystkich ofiar? O niektórych mówimy: sami sobie winni... Można kochać biednych, których niszczą bezduszne „prawa rynku”, ale tych, których niszczy alkoholizm albo popełnione przestępstwo? Czy nie ma w nas pokusy podpowiadania Bogu, kogo powinien, a kogo nie powinien kochać? A w której grupie umieszczamy siebie samych? Kto z nas *jest bez grzechu*?

To dopiero naskórek owej nieoczywistości. Bo od tego, że Bóg kocha, jeszcze bardziej nieoczywiste jest, w jaki sposób kocha. Tak – w taki sposób, że *Syna swego dał*.

Tu trzeba patrzeć na Krzyż. Nie mówimy o „Bogu w ogóle”; mówimy o Bogu objawionym na Golgocie. Bogu Ojcu, który *nie oszczędza własnego Syna* – a oszczędził syna Abrahama.

Bo znacznie więcej wymaga od siebie niż od nas. Bo obdarowuje pierwszy i ciągle. Bo nie jest złodziejem, z niczego człowieka nie okrada, niczego mu nie zabiera. Mówimy o Bogu objawionym w Jezusie, który na krzyżu odpowiada na moją chciwość – ogołoceniem i ubóstwem; na moją pychę – wyborem śmierci niewolnika; na moją zazdrość, gwałt i gniew – ofiarą z własnego życia.

Tu nie chodzi jedynie o kontrast między Bogiem a nami. I nie o pocucie: co ostatecznie działa, a co nie działa w ludzkim życiu.

dokończenie na str. 3

PONIEDZIAŁEK 18.09

06:30 O Boże błogosławieństwo, opiekę MB, dary Ducha Św. i zdrowie dla ks. Stanisława Molendysa (od Margaretek)

06:30 + Stanisława Modelska (od Moniki i Marka Jurkiewicz)

06:30 + Zbigniew Paluchniak (od córki, zięcia, wnuka)

07:00 O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla ks. Stanisława Molendysa

07:00 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

08:00 + Stanisława i Emil Rychliccy, + Stanisław i Franciszka Maria Trytek, + Stanisława i Jakub Rychliccy, zmarli z rodzin Rychlickich i Trytków oraz za ich zmarłych przyjaciół i sąsiadów

18:30 Za Tadeusza i Elżbietę oraz ich rodziny

18:30 + Halina Sowula oraz + Marek Ludzia w 2. rocznicę śmierci

18:30 + Kazimierz Nowak (od Dagny i Piotra Meszkowskich)

WTOREK 19.09

06:30 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

07:00 + Michał Zaremba (od Marii Stachoń)

08:00 + Antonina Janik (od Bartłomieja i Magdaleny Kracik z dziećmi z Jabłonki)

18:30 Za zmarłych rodziny Tadeusza i Elżbiety

18:30 + Tadeusz Świąder w 25. rocznicę śmierci

18:30 + Andrzej Wyspiański z okazji urodzin i zmarli z rodziny Wyspiańskich

ŚRODA 20.09

06:30 + Krzysztof Knap (od Staszka i Doroty Bacior)

06:30 + Stanisław Świąchowicz (od Anny i Jacka Starmach z rodziną)

07:00 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

07:00 + Artur Kostański (od rodzin Wojtowiczów i Synowców)

08:00 + Anna, Kamila, Stefan Bigosiński

18:30 Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

CZWARTEK 21.09

06:30 + Stanisław Koczwarą

07:00 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

08:00 + Jan Seweryn

18:30 O Boże błogosławieństwo, opiekę MB, zdrowie i potrzebne łaski dla Elżbiety i Tadeusza Czajczyków w rocznicę ślubu i dla ich rodzin

18:30 + Roman Sandera – 3. rocznica śmierci

18:30 + Włodzimierz Staszek – 6. rocznica śmierci

18:30 + ks. Stanisław Kęsek

PIĄTEK 22.09

06:30 + Bogumiła Maślanka (od koleżanki Bogusi Szuba)

06:30 + Ryszard Andrzejewski (od Stanisławy)

07:00 O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Agnieszki Wiktorii i Michała

07:00 + Aleksander Łuczkiwicz (od synów z rodzinami)

08:00 + Stanisława Modelska (od chrześnicy Małgorzaty)

18:30 Za Elżbietę i Tadeusza oraz ich rodziny i kapłanów z parafii św. Jadwigi

18:30 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

18:30 + Stefania i Józef

18:30 Rezerwacja

SOBOTA 23.09

06:30 + Stanisław Półtorak w 7. rocznicę śmierci oraz za jego + rodziców i rodzeństwo

07:00 + Zofia i Kazimierz Sysko w 10. rocznicę śmierci

08:00 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

08:00 + Andrzej Sikorski (od Teresy i Mirosława Bączek)

08:00 + Artur Kostański (od cioci Władzi i Agnieszki z rodziną)

08:00 + Dorota, + Franciszek Lisowie oraz + Stanisława, + Władysław Cygankowie

18:30 + Stanisław First – 13. rocznica śmierci i syn Andrzej First – 27. rocznica śmierci

dokończenie na str. 3

- Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy opieki Bożej i wszelkiej pomyślności.
- W piątek, jak w każdym 22. dniu miesiąca, zapraszamy na różaniec w intencji rodzin i osób samotnych z naszej parafii za przyczyną św. **Jana Pawła II**. Modlitwa rozpocznie się o godz. 20:30 wyjątkowo w dolnej kaplicy, a zakończy Apelem Jasno-górskim. W skrzynce przy relikwiach można w niedzielę składać karteczki z intencjami, w których odmawiany będzie różaniec. Zapraszamy wszystkich na tę wyjątkową wieczorną modlitwę.
- Dzisiejsza składka na tacę, jak w każdą trzecią niedzielę miesiąca, jest w całości przeznaczona na **parafialne inwestycje**. Widzimy już od trzech miesięcy, jak ogromny jest zakres prowadzonych prac przy witrażach, oknach i świetlikach w dachu. Koszty tych prac są bardzo duże, na razie mamy pokrycie tylko na ich część. Dlatego z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy regularnie lub okazjonalnie wpłacają dobrowolne i w dowolnej wysokości datki na konto parafialne, składają na tacę lub poprzez ofiaromat przy wyjściu. Bóg zapłać za zrozumienie i za każdy dar serca, który jest konkretnym wyrazem odpowiedzialności i troski o naszą świątynię na kolejne dziesiątki lat.
- Z powodu remontu w kościele od poniedziałku rano do soboty rano **wszystkie Msze św. i nabożeństwa odprawiane są w dolnej kaplicy**. Natomiast w soboty wieczorem i w niedziele Msze św. odprawiamy w górnym kościele. Przepraszamy za wszystkie niedogodności wynikające z remontu i bardzo prosimy o cierpliwość i ostrożne poruszanie się pomiędzy rusztowaniami.
- Siostra Rafaela zaprasza dziewczynki do **scholi parafialnej**. Próby są w każdą niedzielę o godz. 10:00, przed Mszą św. o godz. 11:00, na której schola śpiewa.
- Zapraszamy nowych **kandydatów na ministrantów**. Spotkania odbywają się w czwartki o godz. 17:00 w salce przy plebanii.
- Zapraszamy również wszystkich chętnych od klasy 6. wzwyż na pierwsze po wakacjach spotkanie **Oazy** w czwartek o godz. 19:15 w szkole, w sali nr 3.
- **Parafialny Klub Sportowy Jadwiga** zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia sportowe. Biuro Klubu udziela wszelkich informacji na temat harmonogramu i rodzajów zajęć. Można je również znaleźć na stronie internetowej Klubu. Serdecznie zapraszamy.
- **Centrum Kultury im. Św. Jadwigi** przypomina, że trwają jeszcze zapisy na zajęcia pozalekcyjne dla dzieci i młodzieży. Szczegółowe informacje na plakacie i ulotkach.
- Dzisiaj w zakrystii jest do nabycia dodatek do tygodnika **Niedziela** pod tytułem Bitwa o przeszłość. Zachęcamy do lektury.
- Zapraszamy chętnych do zgłębiania Słowa Bożego na **Krąg Biblijny**, gdzie czytamy i dzielimy się Ewangelią św. Marka. Spotkania odbywają się w poniedziałki po wieczornej Mszy św.
- W przyszłą niedzielę w naszej wspólnotcie gościć będą ratownicy z **Polskiej Fundacji Ratownictwa**, którzy po wybuchu wojny w Ukrainie pomagali uchodźcom na granicy, a obecnie zajmują się pomocą humanitarną oraz prowadzą ćwiczenia z pierwszej pomocy przedmedycznej. Podczas każdej Mszy św. powiedzą krótkie świadectwo, a po jej zakończeniu będą zbierać ofiary do puszek na dalszą działalność fundacji, między innymi na zakup sprzętu ratującego życie.
- Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy w ostatnim czasie odeszli do wieczności. Są to śp.: **Józefa Starostka** (l. 85) z ul. Stachiewicza 13, **Bożena Karecka** (l. 71) z ul. Stachiewicza 25 oraz **Wojciech Sławeta** (l. 42) z ul. Krowoderskich Zuchów 3. **Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.**

TO JEST GRANE



W dzisiejszą niedzielę usłyszymy *Introdukcję c-moll ze Suity Gotyckiej op. 25* Leona Boellmanna.

Wiele osób kojarzy to dzieło ze słynną *Toccatą*, która jest zwińczeniem całej suity. Warto jednak przedstawić wszystkie części, gdyż każda jest inna i wyjątkowa. *Introdukcja* to wstęp do utworu. Jest to wprowadzenie słuchacza w styl i formę tego, co usłyszy w kolejnych kompozycjach.

Cała suita składa się z czterech części: *Introdukcji*, *Menueta*, *Modlitwy* oraz *Toccaty*. To ukazanie muzyki francuskiej w połączeniu z fascynacją gotykiem, która jest zamknięta w romantycznym wyobrażeniu. Utwór jest zwarty i osadzony, pełen mollowych akordów. Słuchacz nie znajdzie tu wirtuozerii czy szybkich przebiegów, ale może wyobrazić sobie wnętrze surowej katedry gotyckiej z potężnym brzmieniem organów. Całość utworu zakończona jest zawieszeniem, które prowadzi do drugiej części – tanecznego i radosnego menueta. Niech te długie, przesywające akordy będą introdukcją do kolejnych niedziel z cyklem *To jest grane*.

P.K.

Dobre słowo

Często chwalimy odległą przeszłość, a nie doceniamy współczesności.

Tacyt

Nieoczywista miłość Boga

dokończenie ze str. 1

Chodzi o to, że On – Święty, Święty, Święty – chce stać się moim grzechem: On, pokorny, chce się stać moją pychą; On, ubogi, chce się stać moją chciwością; On, oddający życie, jest gotów stać się każdym popełnionym przeze mnie morderstwem. Chce mi to zabrać. Wziąć na siebie, by umarło razem z Nim na krzyżu. Pyta tylko, czy mu to oddam. Oddasz Mu?

A co dostaniesz w zamian? Życie wieczne. Już, teraz. Nie w metaprzyszłości, po paruzji. Zobaczmy werset J 6,54: *kto spożywa moje ciało i krew moją pije, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym*. Pan obiecuje dwa dary: że nas wskrzesi (kiedyś) i że możesz mieć w sobie życie Boga. Możesz kochać tak jak On. Możesz wybaczać siedemdziesiąt siedem razy. Możesz kochać nieprzyjaciół. Możesz błogosławić tych, którzy cię przeklinają. Możesz... zło dobrem zwyciężyć. W komunii z Jezusem – w zjednoczeniu w Ciele i Krwi. Tu nie chodzi o wiedzę. Chodzi o doświadczenie spotkania.

W rocznicę chrztu Polski pytaliśmy: co Mieszko I z tego wiedział? A my? Ja? Ty? Znasz Tego Boga? Dałeś Mu się objąć? Powiedziałeś Mu: *Pan mój i Bóg mój*? Chcesz zrobić krok w Jego stronę? Albo przynajmniej chciałeś zrobić?

**ks. Grzegorz Ryś
z książki: *Moc wiary***

Księdzu Stanisławowi

*z okazji imienin życzymy
wszelkich potrzebnych task,
wiary takiej, iżby góry
przenosić, wierności
powołaniu, uśmiechu
i sądów sprawiedliwych.*



INTENCJE MSZALNE

dokończenie ze str. 2

NIEDZIELA 24.09

06:30 Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo i opiekę MB dla rodzeństwa Barbary i Michała z okazji 43. rocznicy urodzin oraz ich bliskich

08:00 + Anna i Zdzisław

09:30 + Maria, + Feliks, + Irena, + Feliks Brożek oraz + Janina i Stanisław Pawlikowscy

10:00 + Anna w 19. rocznicę śmierci i Edmund Szymanek

11:00 + Halina Sobolewska – msza gregoriańska

12:30 Dziękczynna za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę MB w 30. rocznicę ślubu Agaty i Marcina i w 18. rocznicę urodzin Mikołaja

17:00 + Andrzej Kulma w 7. rocznicę śmierci oraz jego zmarli rodzice

18:30 + Anna Zemuła w 11. rocznicę śmierci

20:30 + Stanisław Wójtowicz – 20. rocznica śmierci

KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

PONIEDZIAŁEK 18.09

**Święto św. Stanisława
Kostki, zakonnika,
patrona Polski**

Mdr 4,7–15; Ps 148;
Łk 2,41–52

WTOREK 19.09

1 Tm 3,1–13; Ps 101;
Łk 7,11–17

ŚRODA 20.09

**św. męczenników
Andrzeja Kim Taegon,
kapłana, Pawła Chong
Hasang i towarzyszy**

1 Tm 3,14–16; Ps 111;
Łk 7,31–35

CZWARTEK 21.09

**Święto św. Mateusza
Apostoła i Ewangelisty**

Ef 4,1–7.11–13; Ps 19;
Mt 9,9–13

PIĄTEK 22.09

1 Tm 6,2c–12; Ps 49;
Łk 8,1–3

SOBOTA 23.09

**św. Pio z Pietrelciny,
kapłana**

1 Tm 6,13–16; Ps 100;
Łk 8,4–15

NIEDZIELA 24.09

Iz 55,6–9; Ps 145;
Flp 1,20c–24.27a; Mt 20,1–16a



BIULETYN DUSZPASTERSKI

bezpłatny tygodnik parafialny

REDAKCJA BIULETYNU

Ks. M. Hajdyla, K. Herej-Szymańska,
A. Gorczyca, M. Kot-Panek,
M. Szymańska
teksty: ks. Mirosław Czapla,
I. Korohoda, D. Kotas, Ł. Kwiecień
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść
publikowanych reklam

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. Św. Jadwigi Królowej
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków
tel.: +48 12 637 14 15
fax: 638 71 52
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682

e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl

www.swietajadwiga.diecezja.pl

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

dni zwykle: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00,
11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

DUSZPASTERZE

proboszcz: ks. Marek Hajdyla
wikariusze: ks. Norbert Sarota,
ks. Paweł Sułko, ks. Michał Kowalcze

rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,
ks. Mirosław Czapla

KANCELARIA PARAFIALNA

pn.-sob.: 10:00-11:00
pn., wt., czw.: 16:00-18:00
nd. i święta: kancelaria nieczynna

Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie

dokończenie ze str. 1

Otóż na pewno Pan Jezus nie zamierza zniechęcać nas do długiej i wytrwałej modlitwy. Przecież to On sam całe noce spędzał na modlitwie (Łk 6,12; por. 5,16; 9,18;11,1; Mt 14,23; Mk 1,35). Nas zaś wielokrotnie pouczał, że powinniśmy być w modlitwie wytrwali. Jedną z przypowieści, w której znajduje się to pouczenie, Ewangelista rozpoczyna następująco: *Powiedział też im przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać* (Łk 18,1). W samej zaś przypowieści, podobnie jak w innej przypowieści na ten temat (Łk 11,5–8), Chrystus każe nam wprost naprzykrzać się Panu Bogu naszymi prośbami. W ślad za Nim Apostoł Paweł powiada: *Módlcie się bez ustanku* (1 Tes 5,17).

Czym zatem jest to wielomówstwo na modlitwie, które zasłużyło sobie na potępienie Pana Jezusa? Dwa najważniejsze elementy odpowiedzi na to pytanie znajdują się w samym tekście Ewangelii. Pan Jezus powiada: *Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani*. Krótko mówiąc, ich modlitwa nie płynie z miłości, nie jest przepojona ufnością do Boga. Cechuje ich mentalność magiczna, jakieś niemądre przeświadczenie, że słowa modlitwy stanowią coś w rodzaju środka płatniczego, za pomocą którego można uzyskać od Pana Boga rzeczy, na których nam zależy.

Co więcej, za taką modlitwą stoją fałszywe pojęcia o Bogu, jakieś naiwne wyobrażenia, że trzeba Go poinformować o naszych potrzebach. Tymczasem – powiada sam Chrystus Pan – *wie przecież Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierv nim Go poprosicie*. Z tych fałszywych wyobrażeń o Bogu szydził sobie prorok Elias, kiedy kapłani Baala usiłowali przymusić swojego bożka do tego, żeby ich wysłuchał: *Wołajcie głośniej, bo to bóg! Więc może zamysłony albo bardzo zajęty, albo udaje się w drogę. Może śpi, więc spróbujcie go obudzić!* (1 Krl 18,27). I rzeczywiście, *kapłani Baala wołali coraz głośniej i kaleczyli się według swojego zwyczaju mieczami oraz oszczepami, aż się pokrwawili. Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi, ani żadnego dowodu uwagi* (1 Krl 18,28n).

Bóg prawdziwy jest zupełnie inny. Owszem, nie każda modlitwa dochodzi do Boga. Ale jeśli jakaś modlitwa do Boga nie dochodzi, to nie dlatego, żeby Bóg jej nie słyszał i żeby trzeba było do Boga wołać głośniej albo dłużej. Do Boga nie dochodzi modlitwa, która płynie z brudnego serca, zwłaszcza jeśli człowiek nawet nie tęskni za przemianą. Bóg oczywiście słyszy taką modlitwę, ale się od niej odwraca: *Gdy wyciągniecie ręce, odwrócę od was me oczy. Choćbyście nawet mnożyli modlitwy, Ja nie wysłucham. Bo ręce wasze pełne są krwi. Obmyjcie się! Czyści bądźcie!* (Iz 1,15n).

Toteż chrześcijanin często modli się do Boga: *A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie!* (Ps 102,2). Modlitwa ta znaczy: *Panie, racz oczyszczać moje serce, racz mnie napełniać miłością do Ciebie, bo dopiero wówczas moja modlitwa może być przez Ciebie przyjęta*. Z tego też względu tak cenna w oczach Boga jest modlitwa wytrwała. Przecież Pan Bóg nie jest tyranem, którego bawi to, że ktoś jest od niego zależny, i który ociaga się z wysłuchaniem prośby, bo lubi być proszony długo. Modlitwa wytrwała

potrzebna jest nam, a nie Panu Bogu. Podczas modlitwy człowiek otwiera się coraz więcej na miłość Bożą i otrzymuje zrozumienie Jego woli. W ogóle modlitwa przybliża do Boga – nie automatycznie, rzecz jasna, ale zgodnie z prawami miłości. Jeśli więc się modłę, ale w gruncie rzeczy jestem na Boga i na Jego świętą wolę zamknięty, trzeba czasu, ażeby modlitwa przebiła się przez moje serce i zaczęła być naprawdę modlitwą. Dlatego powinienem modlić się z wytrwałością, powinienem niejako naprzykrzać się Panu Bogu moją modlitwą.

Duszą modlitwy jest miłość. To zdanie chyba najlepiej streszcza naukę Pana Jezusa na temat modlitwy. Ale wobec tego w modlitwie jest kilka rzeczy ważniejszych aniżeli zanoszone w niej słowa. Słowa mojej modlitwy są, ma się rozumieć, czymś bardzo ważnym – w tym sensie, że nie jest to obojętne, jakie słowa zanoszę do Boga – ale są w modlitwie co najmniej trzy rzeczy jeszcze ważniejsze.

Spróbuję je pokazać, wychodząc od najbardziej popularnego określenia modlitwy, że mianowicie jest to rozmowa człowieka z Bogiem. Otóż warunkiem, bez którego rozmowa nie może nawet zaistnieć, jest nawiązanie łączności z tą drugą osobą, uzyskanie jakiejś jej obecności. I to jest pierwsza rzecz, która w modlitwie jest niewątpliwie ważniejsza niż słowa: być w obecności Boga, być jako ktoś kochający. Niekiedy bliskość kochającego Boga tak człowieka zafrapuje, że nie potrzeba mu żadnych słów: po prostu jestem w Jego obecności i chciałbym tylko, żeby On raczył przeniknąć do końca każdą komórkę mojego ciała i mnie całego. Mimo że nie mówię wówczas do Boga ani jednego słowa, niewątpliwie jest to prawdziwa modlitwa.

Jeśli przebywam z Tym, kogo kocham, to chciałoby się jednak z Nim porozmawiać. Otóż nawet w zwyczajnej rozmowie czymś ważniejszym jest słuchać niż mówić, a cóż dopiero w rozmowie z Bogiem! Nawet i nie wypada stanąć w obecności Boga i od razu trajkotać to, co ja mam Mu do powiedzenia. Może jednak i Pan Bóg chciałby mi coś powiedzieć? Dlatego modlitwa potrzebuje wyciszenia się i otwarcia duchowych uszu. Wysłuchiwanie się w głos Boży jest zatem również prawdziwą modlitwą, nawet jeśli ja ze swej strony nic jeszcze do Boga nie mówię.

Jest jeszcze trzecia rzecz, która jest w modlitwie ważniejsza niż słowa, jakie zanoszę do Boga. Modlitwa jest to przecież rozmowa z Bogiem w miłości. Otóż rozmowa w miłości nigdy nie polega na przekazywaniu sobie wzajemnie samych tylko słów. Wprawdzie potrzebuje ona słów, ale rozmawiając z osobą, którą kocham, chciałbym przekazywać jej coś znacznie więcej niż słowa, w gruncie rzeczy chciałbym przekazywać samego siebie. Odnosi się to również do modlitwy. Słowa są niezmiernie cennym narzędziem modlitwy, ale powinienem się starać mówić do Boga również swoimi czynami, postawą życiową, a ostatecznie – samym sobą.

Sądzę zatem, że krytykowana przez Pana Jezusa pogańska gadatliwość w modlitwie polega również na niedostrzeganiu tego wszystkiego, co w modlitwie jest głębsze i ważniejsze niż słowa.

o. Jacek Salij OP
z książki: **Poszukiwania w wierze**

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

DRUKARNIA
Paor

ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

**drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania**

informacje w sprawie reklamy pod nr tel. 603 083 755

miejsce na Twoją reklamę